

BELICZYŃSKI

Zawiercie, 6 września 1989 r.

Szanowna Redakcjo!

W związku z ogłoszonym przez Was apelem o zgłaszanie zaginionych oficerów polskich na terenach rosyjskich w czasie II wojny światowej uprzejmie informuję, że ojciec mój Marian Beliczyński, ur. 23 czerwca 1902 r. w Michałowie, pow. Grójec, syn Wincentego i Magdaleny z Wyleżyńskich, został zmobilizowany jako podporucznik rezerwy 28 sierpnia 1939 r. do jednostki wojskowej w Modlinie.

Z listu, który od niego otrzymała matka, wynika, że walczył na terenie wschodniej Polski i został internowany w ZSRR.

W załączeniu przesyłam fotokopię jedyne listu z obozu w Kozielsku [z] 24 listopada 1939 r., który był podstawą uznania ojca przez Sąd Grodzki w Zawierciu za zaginionego.

Z poważaniem
syn A. Beliczyński

MARIAN BELICZYŃSKI

24 listopada 1939 r.

Kochani Moi Wandeczko, Tadziku i Jędrku!

Jestem w Rosji sowieckiej, zdrow i cały.

Odpisz mi i napisz, czyście zdrowi i cali, co u Was słysząc z mieszkaniem w Częstochowie. Jeśli tam nie byłeś, to o ile to możliwe, jedź i zgłoś się u prezydenta Szczodrowskiego lub wiceprezydenta Dziuby, lub u naczelnika Nowakowskiego, ale najpierw w technicznym może, tam kto jest, to Ci ułatwi. Pensja należy Ci się za wrzesień, październik, listopad i dalsze trzy miesiące. Zastanów się, co dalej robić: czy siedzieć w Babsku i tam Tadzika posyłać do szkoły, czy wrócić do Częstochowy, może Ci dadzą pracę w magistracie.

Proszę Cię, Kochanie, bardzo dbaj o Tadzika i Jędrka i nie zapominaj o mnie. Tęsknię za Wami szalenie. Tadzik bezwzględnie niech chodzi do szkoły. Jędrula czy już chodzi i mówi? Wspominaj mu często o ojcu. Odpisuj mi tylko na każdy mój list. Co tam słysząc z Mamą i Ciotką Stachą i [nieczytelne], Tadkami, [nieczytelne] i innymi. Czy nie wiecie czego o Zygmulu i jego żonie? Ja niczego się nie mogę dowiedzieć. Pisz tylko o tym, o co pytam, i wyłącznie o naszych sprawach rodzinnych.

Kochany Tadziku! Tatuś bardzo Cię całuje i przypomina Ci, żebyś słuchał Mamusi, był bardzo grzeczny, uczył się dobrze i osładzał Mamusi ten czas, póki jest sama, bez Tatusia. O to Cię bardzo proszę. Bądź dobry dla Jędrka, baw go i pomagaj Mamusi, jak możesz i umiesz.

Całuję Was bardzo, bardzo, i Mamusię, Ciotkę i innych.

Adres mój zwrotny obecny:

С.С.С.Р — город Козельск

Смоленской области

ящик Почтовый ящик №12

я Беличинский Мариян

я Викентиевич

Adresuj dosłownie jak wyżej.